

Zaognia się kryzys polityczny w Armenii

3 maja 2018

Przedwczoraj parlament odrzucił kandydaturę przywódcy opozycji Nikoła Paszyniana na premiera, mimo, że był jedynym kandydatem. Dziś dziesiątki tysięcy ludzi praktycznie zablokowały całą stolicę, by przeciw temu zaprotestować. Policja nie interweniowała. Parlament ma zebrać się ponownie 8 maja, by jeszcze raz głosować nad kandydaturą Paszyniana. Jeśli posłowie ją znowu odrzucą, parlament zostanie rozwiązany i dojdzie do przedterminowych wyborów.

„Drodzy przyjaciele, metro i ulice są sparaliżowane, droga na lotnisko zamknięta!” – informował swych zwolenników Nikoł Paszynian, wzywając do dalszego obywatelskiego nieposłuszeństwa wobec rządów Armeńskiej Partii Republikańskiej, która mając większość w parlamencie nie pozwoliła wczoraj, by przejął władzę. Główne arterie miasta nie funkcjonowały, sklepy były zamknięte, transport publiczny przestał działać. Manifestanci skandowali „Armenia wolna i niepodległa” wymachując flagami narodowymi wśród dźwięków wuwuzeli.

Wczorajsza nadzwyczajna sesja parlamentu była bardzo burzliwa. Na stu obecnych posłów, 55 opowiedziało się przeciw Paszynianowi, który od 13 kwietnia prowadzi antyrządowym manifestacjom. Doprowadziły one do dymisji premiera Serża Sarkisjana, wcześniej dwukrotnego prezydenta, oskarżonego o „konfiskatę władzy”.

„Panie Paszynian, nie widzę pana na stanowisku premiera, nie widzę jako dowódcy armii” – mówił z trybuny parlamentu rzecznik i wiceszef Republikanów Eduard Szarmazanow. Po głosowaniu Paszynian obiecał „tsunami polityczne” w Armenii oskarżając większośćową partię o „kradzież ludowego

zwycięstwa”.

Rosja zachowuje neutralność wobec tych wydarzeń, przyjmuje rolę mediatora. Prezydent Putin odbył rozmowę telefoniczną z tymczasowym premierem Karenem Karpetianem, wiele kontaktów między władzami rosyjskimi a Paszynianem i władzami armeńskimi miało już miejsce. Zwolennicy Paszyniana oskarżają Serża Sarkisjana i jego Republikanów o brak efektywnej walki z biedą i korupcją oraz o pozostawienie oligarchom kontroli nad gospodarką.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu